

„Slava Ukraini”

Gdzie ból, i płacz, i rozgoryczenie,
gdzie łamie się świat, pogrąża w nicości,
gdzie zewsząd strach i ludzkie cierpienie...
Tam pusto jest, tam nie ma miłości!

Gdzie słycać strzały i bomb wybuchy,
a alarm przeszywa do szpiku kości,
gdzie domy padają niczym okruchy...
Tam pusto jest, tam nie ma wolności!

Gdzie człowiek do człowieka mierzy z karabinu,
gdzie ginie nadzieja, nie widać ratunku,
gdzie wokół gruzy i rzeka płynie dymu...
Tam pusto jest, tam nie ma szacunku!

Gdzie pusto jest i morze strat płynie,
tam z mgły wyłania się rząd bohaterów,
i choć dziadek tam, ojciec lub brat zginie...
Tam broni swej godności rzesza muszkieterów!

Gdzie człowieczeństwo ginie i wiara umiera,
gdzie okupant agresor postać zła przyjmuje,
tam anioł stróż swe skrzydła rozpościera,
walkę o wolność na wskroś afirmuje!

I choćby chmury niebo błękitne pokryły,
i choćby słońce zgasło w owej szarpaninie,
to w imię wolności, dumy, bohaterskiej siły,
krzyczymy dziś głośno: „Chwała Ukrainie”!